

## Spotkanie z terapeutą

W naszej szkole odbyło się spotkanie z **Michałem Krzosa**, specjalistą ds. uzależnień. Pomaga on ludziom z różnymi uzależnieniami, przyjechał z Jeleniej Góry.

Spotkanie dotyczyło narkotyków i różnego rodzaju dopalaczy. Jednakże używanie pojęcia „dopalacz” (jak tłumaczył) jest pojęciem używanym błędnie tylko w Polsce. Nazwa „dopalacz” jest najdelikatniejszym określeniem narkotyku. W krajach zachodnich używane są inne nazwy, np. party drags.

Jak dowiedzieliśmy się podczas zajęć, narkotyki to substancje psychoaktywne, na które każdy człowieka reaguje w inny sposób. Niestety, doskonale wiemy, że dopalacze są bardzo szkodliwe dla naszego zdrowia, nierzadko powodują śmierć.

Krótką lekcją biologii:

Krwinki czerwone łączą się w grupy co powoduje spadek/wzrost ciśnienia krwi. Szare komórki zamierają, gdy dostaną się do nich krwinki. Efektem ubocznym jest tzw.: „naćpanie”, a efektem głównym: zatrucie organizmu. Temperatura ciała pod wpływem narkotyków wzrasta nawet do 41 stopni C, ścina się wtedy białko, co powoduje śmierć. Organizm natychmiast się broni i dostarcza do mózgu płyny. Następnego dnia po zażyciu narkotyku, wydalamy „własny mózg”.

W ciele mężczyzn, którzy zażywają narkotyki:

- część plemników umiera, a część zostaje uszkodzona,
- pojawia się impotencja,
- występują zaburzenie erekcji,
- następuje niemożność zapłodnienia.

U kobiet natomiast powstaje tzw. „pochwica”.

P. Michał Krzosa odpowiadał na różne pytania. Oto niektóre z nich:

**- Ludzie, którzy teraz tak jak Pan, są terapeutami ds. uzależnień, wcześniej sami popadli w jakieś nałogi. Czy miał Pan jakieś uzależnienia lub czy wśród Pańskich kolegów/koleżanek z pracy ktoś borykał się z jakimś uzależnieniem?**

*- Ja nie byłem i nie jestem uzależniony. Uzależnionym jest się przez całe życie, nie ma tak, że ktoś był uzależniony, a teraz nie jest. Możesz być trzeźwym alkoholikiem albo narkomanem, ale zawsze nim będziesz. Powrót do jednorazowego picia czy ćpania równa się powrotowi do nałogu. To, że nie jestem uzależniony nie ma wpływu na moją pracę. Każdy kto leczy, tym się zajmuje nie musi być uzależniony, np. lekarz, który leczy, nie choruje na każdą chorobę, tak samo tutaj. Ale część ludzi, która pracuje, w tym zawodzie, to faktycznie byli alkoholicy lub narkomani, którzy mają doświadczenie i swoje historie, mogą wpływać na pacjentów.*

**- W jakim wieku, mniej więcej, są Pańscy pacjenci?**

*- Jeszcze 10 lat temu taki standardowi pacjentowi odwykowi to byli mężczyźni w wieku 40-55 lat. Na przestrzeni ostatnich 10 lat to się bardzo zmieniło. W tej chwili średnia wieku jest dużo mniejsza, jest to granica + 30 lat. Jest duży wzrost odsetek kobiet uzależnionych i też pojawia się właściwie w ostatnich 5 latach bardzo duża ilość młodych ludzi 17-20 lat, którzy zaczynali swoją „przygodę” z alkoholem lub narkotykami już w gimnazjum czy szkołach średnich.*

**- Co w naszych czasach jest największym uzależnieniem wśród młodzieży i dorosłych?**

*- Wśród młodzieży to na pewno komputer i Internet. To jest największy problem - tak naprawdę. Wśród dorosłych różne substancje zmieniające nastrój, chyba w tej chwili najbardziej alkohol.*

**- Czy lepiej sprawdzić „jak to działa” i mieć świadomość, że to złe, czy w ogóle nie próbować?**

*- Najlepiej mieć wiedzę, na jej podstawie dokonać wyboru, czy chce się podjąć to ryzyko.*

**- Co by Pan powiedział, doradził nam młodym i dorosłym ws. narkotyków?**

*- Nie bądź głupi. Jeżeli wiesz, że to działa destrukcyjnie na organizm i wszyscy wkoło chcą się od tego wymigać, tak jak przykładowy napis na dopalaczach np. „nie do spożycia”, to ty to bierzesz na własną odpowiedzialność.*

Spotkanie z p. Michałem Krzosa z pewnością dało wielu ludziom do myślenia, otworzyło oczy na tego typu „świat”. Niech to będzie przestrogą dla nas wszystkich na całe życie. Jeżeli widzicie, że ktoś popada w nałóg, nie zostawiajcie go, on/ona potrzebuje pomocy. Nie bądźcie obojętni!

„DOPALACZE MOGĄ CIĘ WYPALIĆ”

**Anna PALUCH**